

Na Białostocczyźnie przebywał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

W towarzystwie członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, P. Jaroszewicz spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Białymstoku. (PAP)



w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu.
Fot. (2) — E. Kitzmann

Śladami wielkopolskich przyspieszeń

Edward Gierek w województwie poznańskim

Wczoraj przebywał w Wielkopolsce I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Wraz z zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC — Kazimierzem Barcikowskim oraz kierownictwem wielkopolskiej instancji partyjnej i władz wojewódzkich z I sekretarzem KW Jerzym Zasada, sekretarzem KW Jerzym Wojteckim i przewodniczącym Prezydium WRN — Tadeuszem Grabskim na czele. I sekretarz KC odwiedził Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Przebądowie (pow. Oborniki), budującą się fermę przemysłowego tuczu trzody chlewnej w Szamocinie (pow. Chodzież), spotkał się też z aktywnym gminy Margonin oraz Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu.

Jak wszystkie poprzednie odwiedziny I sekretarza KC, tak i obecne miały roboczy charakter. Tematem wiodącym wszystkich spotkań było zapoznanie się z osiągnięciami i inicjatywami gospodarczo-produkcyjnymi środowisk, z myślą o upowszechnianiu wzorów dobrej roboty.

Wielkopolska ma się czym poszczycić. W roku 1972 region nasz uzyskał z hektara plony 4 zbóż w wysokości 27,5 kwintali, 188 kwintali ziemniaków i 354 kwintale buraków cukro-

wych. Nastąpił też wzrost stanu pogłowia bydła oraz znaczny wzrost stanu trzody chlewnej. Województwo poznańskie w ubiegłym roku również przekroczyło plan skupu ważniejszych płodów rolnych: żywea o ponad 16 procent i mleka o przeszło 19 procent. Dobrze

zadbali wielkopolscy rolnicy o przygotowanie odpowiedniej ilości pasz. Nastąpił wzrost pasz paszowych o ponad 21 procent, w porównaniu do roku 1971, co daje gwarancję nie tylko utrzymania posiadanej pogłowia zwierząt gospodarskich, lecz daje możliwości

nego budynku, z charakterystycznymi kanałami wentylacyjnymi na dachu.

— To nasza obornicka propozycja budowy tanich chlewni. Zrodziła się w naszym gronie w odpowiedzi na wasze, towarzyszu sekretarzu, wezwanie do intensyfikacji hodowli. Chodziło nam o pokonanie bariery kosztów, braku materiałów budowlanych oraz siły wykonawczej. W ten sposób powstał nasz projekt taniej, bo nie kosztującej więcej niż 110 000 złotych chlewni mieszczącej około 200 sztuk trzody.



Goście na ferien nowoczesnej fermy tuczu przemysłowego w Szamocinie, pow. Chodzież.

utworzenia rezerw paszowych na rok bieżący.

Budynek z drewna odpadowego i okraglaków otrzymanych przy trzebieży lasu oraz z płyt pilśniowych, wzniesiono w rekordowo krótkim czasie. Decyzja o jego budowie zapadła 26 września ubr. w czasie dyskusji na spotkaniu poselskim z aktywnym obornickim. Przedłożona wówczas propozycja przyśpieszenia produkcji żywca za interesowała szczególnie posła Jerzego Zasada. — Zatem budujcie, byle dobrze i szybko — zachęcił ich wówczas. 1 grudnia do nowej chlewni wpuszczo no już stado. Obecnie liczy ono 165 świń — od macior z prosiętami po dorosłe niemal tuczniki.

— Obecnie czynimy przygotowania do budowy 20 takich chlewni — informuje Edwarda Gierka I sekretarz KP PZPR w Obornikach — Stefan Żurawski. Stwarza nam to wielkie szanse dalszego szybkiego podnoszenia niemałego już obec-

Dokończenie na str. 2

Trwają konsultacje w Wiedniu

Piątek był drugim, kolejnym dniem ożywionych nieformalnych kontaktów dwustronnych między delegacjami 19 państw, przybyłymi do stolicy Austrii w związku z konsultacjami przygotowawczymi do konferencji na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Zarówno z kół zbliżonych do delegacji państw socjalistycznych, jak i państw kapitalistycznych można było usłyszeć opinie wyrażające ostrożny optymizm w związku z możliwością wyłonienia podczas nieformalnych spotkań kompromisowych formuł, które pozwolą w najbliższych dniach, być może w poniedziałek, zwołać sesję plenarną konsultacji przygotowawczych.

PAP

Młodzi lotnicy wojsku i krajowi

Do realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR włączyli się we wszystkich dziedzinach także organizacje Kół Młodzieży Wojskowej Wojsk Lotniczych. Działalność ideowo-wychowawczą podporządkowano ogólnemu celowi: kształtowaniu zaangażowania postaw w utrzymywaniu gotowości bojowej i w służbie dla społeczeństwa.

W realizacji szeregu inicjatyw i licznych zobowiązań uczestniczyło w ub. roku 100 proc. członków KMW oraz prawie wszyscy żołnierze służby zasadniczej. Wartość zrealizowanych czynów produkcyjnych na rzecz jednostek macierzystych oraz społeczeństwa osiągnęła 20 mln zł. Członkowie KMW Wojsk Lotniczych przodowali w szkoleniu zawodowym i politycznym. 83 proc. członków uzyskało odznakę „Wzorowego Żołnierza”, 75 proc. „Wzorowego Kierowcy”, 80 proc. zdobyło zawody specjalistyczne.

Przygotowując się do obchodów 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego, żołnierze podejmują nowe zobowiązania. Takie zapewnienie lożyły aktywnie KMW Wojsk Lotniczych na wczorajszym spotkaniu z Dowódcą Wojsk Lotniczych. (JK)

został wybrany na członka Sekretariatu KC BPK i objął funkcję kierownika Wydziału Ekonomicznego w KC BPK.

Posiedzenie Bundesratu

Bundesrat — wyższa izba parlamentu zachodniemieckiego odrzuciła w piątek w pierwszym czytaniu projekt ustawy o podstawach stosunków między NRF i NRD. Ratyfikacji układu nie można jednak już przeszkodzić. Bundestag bowiem może absolutną większością głosów przejść do porządku dziennego nad weto Bundesratu i ratyfikować ustawę.

Rozmowy Japonia — Benelux

W Tokio rozpoczęły się w piątek rozmowy między delegacjami Japonii a krajami Beneluxu (Belgia, Holandia, Luksemburg) na temat problemów handlowych i gospodarczych. Jednym z nich jest zalew rynków tych krajów tanimi towarami japońskimi.

Wotum zaufania w Belgii

Po dwudniowej debacie, belgijska izba deputowanych udzieliła wotum zaufania rządowi premiera Leburtona. Za wnioskiem głosowało 144 deputowanych, przeciwko — 53, a 4 wstrzymało się.

Rozmowy w Helsinkach

Uczestnicy rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy kontynuowali w piątek dyskusję nad porządkiem dziennym konferencji. Wystąpienia delegatów Holandii, Irlandii, Norwegii, W. Brytanii i Rumunii poświęcone były głównie problemowi zasad współżycia państw w Europie.

Następna sesja zwołana została na poniedziałek, 5 bm. rano. (PAP)

Reorganizacja urzędów w USA

Prezydent Nixon przedstawił Kongresowi plan dalszej reorganizacji urzędów. Przewiduje on likwidowanie niektórych instytucji. Dotyczy to m. in. Urzędu do spraw Nauki i Techniki oraz Urzędu ds. Aeronautyki i Badań Przestrzeni Kosmicznej (NASA).

G. Medici w Kairze

Do Kairu przybył w piątek wizyta oficjalna minister spraw zagranicznych Włoch, Giuseppe Medici. Wczoraj rozpoczął on rozmowy z szefem dyplomacji egipskiej, Mohammedem Zajatem.

Wielki wiec w Pekinie

W Pekinie odbył się wielki wiec, zorganizowany w związku z zakończeniem wojny w Wietnamie. Wzięli w nim udział premier ChRL Czu En-laj, przebywający w ChRL główny negocjator rokowań paryskich z ramienia DRW, Le Duc Tho i minister spraw zagranicznych DRW — sygnatariusz porozumienia, Nguyen Duy Trinh.

Ismail odwiedzi Moskwę

Agencja AFP donosi z Kairu, że doradca prezydenta Sadata ds. bezpieczeństwa narodowego, Hafez

OBORNICKIE PROPOZYCJE

Zakład w Przebądowie znany jest z zaopatrywania rolnictwa w nowe odmiany zbóż i łubinów, a także nowatorskiego podejścia do użytkowania najsłabszych gleb. Tym razem miejscowy aktyw miał do pokazania coś zupełnie innego: nową koncepcję budownictwa inwentarskiego. Swoistym mini-polygonem doświadczalnym jest gospodarstwo Głębocko. Tam właśnie skierowali się goście.

— No więc pokażcie nam to swoje gospodarstwo — zwraca się Edward Gierek do wistającego go dyrektora dr. Jana Mikołajczyka — i zmierzajcie w kierunku szarego, niepozor-

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

• Szybsze remonty maszyn • Więcej betonu i energii elektrycznej • W czerwcu piekarnie dla Poznania

List Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu apelujący o wyszukiwanie i wykorzystanie rezerw produkcyjnych w naszej gospodarce, dla przekroczenia tegorocznych planów, nadal jest tematem narań aktywów robotniczych wielu zakładów Poznania i Wielkopolski. Na zebraniach tych podejmowane są zobowiązania. Oto kolejne, które przekazały nam załogi.

Pracownicy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie dadzą dodatkową wartość 4,5 mln złotych; m.in. skrócony zostanie remont otaczarki SOKP—25A o 45 dni, co umożliwi wyprodukowanie dodatkowej masy betonu asfaltowego. Ponadto odnowią 5 km i poszerzą 1 km nawierzchni oraz przepracują 1320 roboczogodzin w czynach społecznych przy porządkowaniu baz rejonu.

Załoga Przedsiębiorstwa Ro-

bót Drogowych w Poznaniu zobowiązała się wykonać poza planem kapitalne remonty ulic i dróg o wartości 10 mln zł.

W Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet” doszukano się rezerw, pozwalających wyprodukować w tym roku ponadplanowo 5 000 m³ betonu. Warto przypomnieć, że już w grudniu ubr. załoga „Pozbetu” zadeklarowała się wyprodukować dodatkowo 8 000 m³ betonu. Wartość tych dwóch zobowiązań — 13,7 mln złotych.

250 mln kilowatogodzin energii elektrycznej więcej niż to zakładano w planach zamierzała wyprodukować w tym roku

Dokończenie na str. 4

Ludowe meble z Poznania cieszą się powodzeniem

Do Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji i NRF wysłała komplety starych ludowych lub stylizowanych mebli Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu. Meble wykonane z wielką precyzją i rzeźbione cieszą się wielkim powodzeniem także od biorców krajowych.

Niestety, produkcja ograniczona jest na skutek braku miejsca w warsztatach spółdzielni. (PAP)

LOGODA

Jak informuje PIHM Polska będzie się znajdować pod wpływem wiatu wylowego łączącego dwa wyże znad Związku Radzieckiego i zachodniej Europy. Przewiduje się, że 3 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu, a na zachodzie mżawki lub deszczu ze śniegiem. Na wschodzie lokalnie większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od minus 4 st. na północnym-wschodzie do 0 st. w centrum i plus 3 st. na zachodzie. Wiaty słabe o kierunkach zmiennych.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Współpraca kulturalna z NRD

W piątek podpisano w Berlinie porozumienie o współpracy pomiędzy Ministerstwem Kultury i Sztuki PRL a Ministerstwem Kultury NRD. Na mocy tego porozumienia, wszystkie przedsięwzięcia Polskiej i NRD w dziedzinie współpracy kulturalnej w latach 1973—74 podporządkowane będą utworzeniu warunków do pełniejszego przyswajania kultury kraju partnera oraz propagowaniu osiągnięć.

Zmiana w rządzie LRB

Decyzja Komitetu Centralnego BPK i Rady Państwa LRB ze sta nowiska wicepremiera i przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania odwołano Sawę Dybłową. Nowym wicepremierem przewodniczącym PKP został prof. Iwan Dżew. Sawę Dybłową

Nowe władze komitetów powiatowych PZPR w Wielkopolsce

Jak już informowaliśmy w województwie poznańskim odbywały się w dniach 29 i 30 stycznia oraz 1 bm. kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR w siedmiu powiatach oraz trzech dzielnicach Poznania. Konferencje dokonały wyboru nowych komitetów powiatowych i dzielnicowych, które powołały egzekutywy poszczególnych komitetów i ich sekretarzy. Poniżej zamieszczamy składy nowo wybranych sekretariatów.

KROTOSZYN: I sekretarz: Antoni Ślusarczyk, sekretarze: Marian Cichowas, Henryk Nowaczyk, Stanisław Ratajski.

MIEDZYZYCHÓD: I sekretarz: Henryk Nogaś, sekretarze: Stanisław Drożdżyński, Marian Łysiak, Aleksander Marciniak.

OSTRZESZÓW: I sekretarz: Kazimierz Piasecki, sekretarze: Narcyz Cebulski, Stanisław Cempel, Leonard Niedzwiedź.

RAWICZ: I sekretarz: Zdzisław Michalski, sekretarze: Helena Kukawka, Henryk Łukowiak, Mieczysław Przytułak.

ŚLUPCA: I sekretarz: Czesław Preis, sekretarze: Zdzisław Belza, Ludwik Gut, Mikołaj Tichon.

SREM: I sekretarz: Marian Dominiczak, sekretarz: Tadeusz Kozłowski.

TUREK: I sekretarz: Jerzy Tomczak, sekretarze: Władysław Janicki, Władysław Klupś, Sławomir Kostrzewski.

KD POZNAŃ — GRUNWALD: I sekretarz: Romuald Szpinger, sekretarze: Andrzej Pelczyński, Maria Prędka, Ryszard Skrobala.

KD POZNAŃ — JEZYCE: I sekretarz: Wiesław Siwiński, sekretarze: Roman Dąbrowski, Wiktor Jablonka, Kazimierz Kukawka.

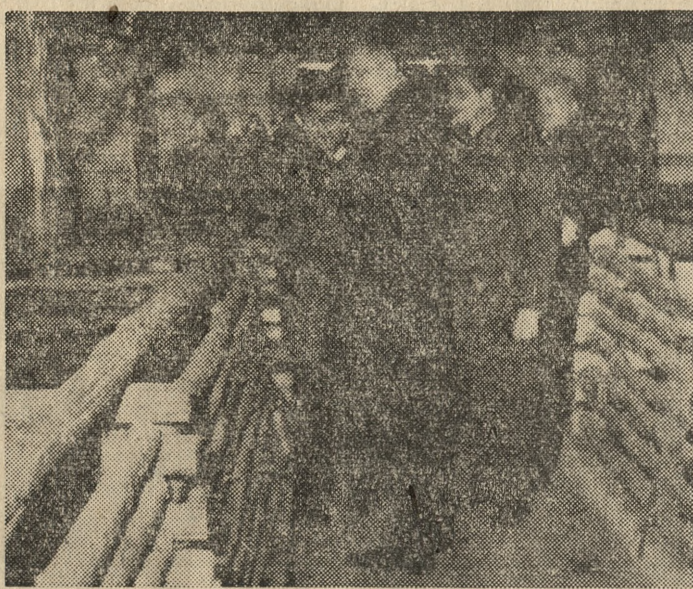
KD POZNAŃ — STARE MIASTO: I sekretarz: Włodzimierz Kowalski, sekretarze: Romuald Łożyński, Bogusław Wecker, Zofia Wiśniewska.

Otwarcie wystawy „Wiedzy Powszechnej”

W Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie wystawy Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” w Warszawie, związanej z 25-leciem działalności tej instytucji oraz Rokiem Nauki Polskiej.

Ekspozycja wszechstronnie obrazuje dorobek wydawniczy cenionej oficyny, przy czym zaakcentowano w szczególności osiągnięcia, mające na celu popularyzację naukowego poglądu na świat, co jest zresztą istotnym zadaniem „Wiedzy Powszechnej”. Zwracają więc uwagę poczytne serie wydawnicze: „Omega”, „Profile”, „Myśli i Ludzie” czy „Sygnali”.

Na wystawie znalazły się też takie aktualne pozycje jak bibliofilski „Kalendarz Kopernikowski” czy książka „Kopernik — człowiek i myśliciel”. Zwraca uwagę np. wydanie „Encyklopedii Staropolskiej” Glogera. Zaprezentowano także liczne słowniki obcojęzyczne, encyklopedie popularne itp. (mb)



Goście zapoznają się z doświadczeniami gospodarstwa Głębockiego Zakładu Doświadczalnego Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Przebędowie, pow. Oborniki.

Międzynarodowa komisja rusza w teren

Słabnie natężenie starć w Wietnamie Południowym

Od dwóch dni liczba incydentów zbrojnych w Wietnamie Południowym utrzymuje się na niezmiennym poziomie, ale natężenie starć wyraźnie słabnie. W piątek po raz pierwszy od wejścia w życie zawieszenia broni nie zanotowano żadnych większych walk.

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli wysłała w piątek swych przedstawicieli do trzech miast w północnej części Wietnamu Południowego: Hue, Pleiku i Da Nang, by znaleźli kwatery dla ekip regionalnych MKNiK, które mają mieć tam swe stałe siedziby.

W Sajgonie odbyło się w piątek rano pierwsze spotkanie szefów delegacji DRW, TRR RWP, USA i rządu sajgońskiego do czterechstronnej komisji wojskowej. Według agencji AFP, omawiano m. in. sprawę zapewnienia bezpieczeństwa grupom obserwatorów komisji międzynarodowej, które mają wkrótce rozpocząć działalność w terenie. Szef delegacji TRR RWP przybył do Sajgonu w czwartek po południu helikopterem amerykańskim, który przywiózł go z miasta Loc Ninh.

W całych Indochinach zaczynają się obchody święta Tet — Nowego Roku Księżycowego. W Hanoi orędzie z tej okazji ogłosił prezydent DRW, Ton Duc Thang. Stwierdził on, że Wietnamczycy odnieśli zwycięstwo w wojnie z agresją amerykańską przede wszystkim dzięki słusznej polityce Partii Pracujących Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, nieugiętości i bohaterstwu narodu wietnamskiego i poparci z strony ZSRR i innych krajów socjalistycznych oraz wszystkich sił pokojowych świata. (PAP)

Z konferencji w Sądzie Wojewódzkim

Sprawniejsze karanie chuliganów

Wczoraj na konferencji prasowej kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu poinformowało dziennikarzy o wynikach ubiegłorocznej pracy wielkopolskiego sądownictwa i jego programie działania na rok 1973 oraz o wprowadzeniu trybu postępowania przyspieszonego w sprawach o niektóre przestępstwa o charakterze chuligańskim.

Zgodnie z KPK jeżeli przestępstwo (takie jak np. uszkodzenie ciała, groźba, naruszenie nietykalności cielesnej, zniewaga funkcjonariusza publicznego, niszczenie mienia społecznego i cudzego) ma charakter chuligański, można zaniechać prowadzenia dochodzenia przeciwko sprawcy — ujętemu na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem i doprowadzonego przez MO do Sądu w ciągu 48 godzin. Funkcjonariusz MO składa jedynie za-

Dokończenie ze str. 1

nie, stanu pogłowia trzody — 136 sztuk na każde 100 ha.

— Dobrze to obmyślił dyrektor — chwali I Sekretarz. — Ale czy ten ganek paszowy nie jest za wąski? I czy nie będzie zbyt kłopotliwe usuwanie obornika?

— Być może ujawnia się mankamenty, które można będzie usunąć w następnych budynkach. Zaletą tego jest niewątpliwie jego prostota i łatwość w budowie. Może się jej podjąć we własnym zakresie każdy gospodarz, zarówno wielkotowarowy jak i indywidualny. No i jego cena. Surowca drewnianego jest u nas w rejonie puszcząnskim pod dostatkiem, odpadów gumowych w Bolechowie również, podobnie jak trocin drewnianych lub torfu, potrzebnych do ocieplenia budynku. I jeszcze jedna ważna rzecz dla hodowców: właściwy mikrokli-



mat pomieszczeń, o co trudno przy budynkach betonowych.

SZAMOCIN RUSZA 1 MARCA

Na drugim kilometrze drogi wiodącej z Szamocina w kierunku Margonina odbiega w prawo nowy trakt. O kilkaset metrów jazdy dalej znajduje się zabudowany wielkimi hałami plac. Edward Gierk i towarzyszący mu osoby oglądają teren budowy przemysłowej fermy tuczu trzody chlewnej, o rocznej produkcji 36,5 tys. tuczników. Obiekt, którego inwestorem jest Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Poznaniu, zaś wykonawcą Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z Wągrowca, wznosi się

„Oczyszczanie ulic” w Belfaście

Oddziały brytyjskie wzmocniły patrole w Belfaście i przystąpiły do akcji „oczyszczania” ulic miasta z bojówek ekstremistów protestanckich, które w ostatnich dniach nasiliły działalność terrorystyczną.

Deputowani labourystowscy w Izbie Gmin zażądali, aby władze w Irlandii Północnej ograniczyły ilość broni palnej, którą dysponuje większość protestanców w tej prowincji. (PAP)

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

Powiedzmy - „Wielfabet”

Wytwórnia prefabrykatów budowlanych — składnia betonowych klocków, z których każdy waży po kilkaset kilogramów. Wyobraźnia dyktuje przyszłe konstrukcje, które powstaną (być może) z tych stalowo-betonowych elementów. A więc ściany wielopiętrowych wieżowców czy stropy hal fabrycznych? Wielkie płyty są na razie anonimowe i bezbarwne. Nim nie znajdą się w miejscu swego przeznaczenia, uzupełniając kłosem z brakujących ogniw wielkiego budowlanego pejzażu.

Trafiam do tego zakładu nie przez przypadek. Wśród ostrowskich zakładów pracy, ocenianych na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR zaliczono go do najlepszych. „Wzorem godnym naśladowania jeśli chodzi o porządek i ład, dyscyplinę pracy oraz troskę o sprzęt, mogą być zakłady żelbetonowe „Wielfabet” — głosił referat wyrażający opinię kierownictwa miejscowej organizacji partyjnej. „W dziedzinie poprawy warunków pracy załóg ma znaczne osiągnięcia... „Wielfabet”. I jeszcze raz „Wielfabet” jako przykład troski o sprawy socjalne załóg. Wiadomo — pływaliśmy! Nie umiemy teraz o osiągnięciach promienników ostrowskiego przemysłu (a im także podczas ówczesnej partyjnej konferencji nie szczędzono słów ciepłych) Wielkopolskie Zakłady Produkcji Betonów w Ostrowie wymieniliśmy jako godne naśladowania. Tym bardziej, że tak dobre rezultaty są udziałem zakładu, klasyfikującego się zarówno wielkością produkcji jak i liczbą zatrudnionych do „średniaków” naszego przemysłu.

Ma „Wielfabet” swój udział w dodatkowej produkcji, któ-

rego wartość wycenia się na blisko 11 milionów zł. Niewiele to — powie ktoś obeznan z ostrowskim przemysłem — zaledwie jedna piętnasta jego całego, ponadplanowanego doboru. Prawda. Wszak to co daje „Wielfabet” liczy się szczególnie. Wiedzą o tym mieszkańcy Ostrowa i powiatu, gdzie brak mieszkań, podobnie zresztą jak pomieszczeń handlowych (na przykład spółdzielczy dom handlowy, ciągle jeszcze w sferze projektów!) usuwa w cień inne sprawy.

Wszystko zatem, co wydobył „Wielfabet” spod fabrycznej „lady” w mig zniknęło na rynku. A znalazły się wśród ówczesnych ponadplanowych wyrobów i stropy dla budownictwa mieszkaniowego i elementy domków jednorodzinnych, wciąż jeszcze rzadki rynek dla budujących się własnym sumptem. Gdy dodać do tego największe osiągnięcie ambitnej załogi, którym było wyprodukowanie ponad plan prefabrykatów dla dwóch domów mieszkalnych (dla 60 ostrowskich rodzin), zyska się pełen obraz tego, co przyniosło ostrowskiej fabryce, a co przyniosło ofiarnej załodze i jej organizacji partyjnej dyplom uznania najwyższych władz.

Niesłusznie byłoby jednak twierdzić, że sam tylko zdwojony wysiłek załogi pozwolił przekroczyć plan. Wysiłek ludzi kich mięśni, jakkolwiek jeszcze znaczny, nie decyduje o efektach uzyskiwanych przez „Wielfabet”. Liczy się natomiast organizacja produkcji. Zwalazca od stycznia roku ubiegłego, kiedy to fabrykę objęto nowym systemem zarządzania, którego zasady nie stwarzała ograniczeń w dziedzinie plac i zatrudnienia poza walają. Najogólniej mówiąc, na większą operatywność. Są także widomym potwierdzeniem praktyki ostatnich dwóch lat, upewnijającej w przekonaniu, że opłaca się dobrze pracować.

Taki wniosek musi się nasuwać w tym zakładzie każdemu zatrudnionemu. Bowiem dbałość o sprawy załogi, przejawia się tutaj także w innej formie. Weliminowano np. całkowicie pracę ciężką, wykonuje ją sprzęt zmechanizowany. Młodym stwarza się możliwości awansu. Wzrost zakładu daje szanse szybkiego

usamodzielnienia się, we własnych czterech ścianach. Wprowadzony tu, przy rozdziale mieszkań, system punktacji preferuje bowiem staż pracy, przydatność zawodową i podnoszenie kwalifikacji.

Pytam dyrektora „Wielfabetu” Józefa Zimnego, gdzie tkwi źródło, uzyskiwanych przez zakład, dobrych efektów. Zamiast odpowiedzi pokazuje mi wzorowo urządzone warsztaty mechaniczne. Gdy na jednej z narad dyrektor zażyczenia zapytał, kto założył takie warsztaty — zapadło milczenie. Zgłosił się więc Ostrów. Pomógł miejscowe zakłady metalowe, przeszkolono pracowników. Jeśli się coś zepsuje, przystępuje do dzieła własna ekipa. Tutaj także wykonuje się wszystko to, co pomaga usprawnić produkcję.

Nie sposób wreszcie pominąć tego, co rzuca się w oczy każdemu, kto miał okazję zwiedzić ten zakład. Uporządkowane stanowiska pracy, odpowiednio zabezpieczone surowce i prefabrykaty, zagospodarowane tereny wokół fabryki. Niejednego mogłoby się w niej nauczyć dyrektorzy przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Zakład chce i umie dbać o swoją opinię.

Jest „Wielfabet” jednym z wielu przykładów dobrej pracy ostrowskiego przemysłu. Wyrażającej się nie tylko konkretnymi akcjami 20 miliardów, ale i lepszą organizacją produkcji, planowania, poprawą w gospodarce materiałowej. Niemala w tym zasługa działalności ostrowskiej organizacji partyjnej, przede wszystkim zaś, szczególnie aktywnych w zakładach produkcyjnych, partyjnych grup działających.

Specyfika ostatnich dwóch lat, także w przemyśle ostrowskim, stało się nobilitowanie ludzi dobrej pracy. Znamy ich imiennie — zauważył na ostrowskiej konferencji partyjnej — I sekretarz KP PZPR Jan Majerczak, podobnie jak tych, których cechuje się opieszałość lub chroniczne nierobstwo. Pozwala to na do konywanie indywidualnych ocen, bardziej różnicowane dysponowanie wytworzonymi wartościami, czerpanie z pracy satysfakcji w większym stopniu niż dotychczas.

A o to przecież przede wszystkim chodzi.

JERZY WALASEK

Ku lepszemu zaspokajaniu potrzeb

Na kilka dni przed X Kongresem Stronnictwa Demokratycznego (10 — 12 bm. w Warszawie), który określi jego główne kierunki działania i zadania na lata 1973 — 76, rozmawiamy z sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu SD w Poznaniu — Tadeuszem Mityczakiem o dorobku wielkopolskiej organizacji Stronnictwa. Na wstępie prosimy o przypomnienie, jakie problemy znajdują się w orbitie zainteresowań Stronnictwa Demokratycznego i jakie środowiska są w zasięgu jego oddziaływania.

— Uczestnicząc w realizacji wytyczonych przez PZPR programów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, Stronnictwo Demokratyczne koncentruje swoją pracę na rozwijaniu sfery usług. Dotyczy to usług zarówno bytowych — np. przemysłowych, budowlanych i turystycznych, jak i ogólnospołecznych — tj. ochrony zdrowia, oświaty, kultury itp) oraz dynamizacji produkcji rynkowej w drobnej wytwórczości. Kolejne kierunki działania SD, to aktywizacja społeczno-gospodarcza i kulturalna małych miast, współudział z PZPR i ZSL w pogłębianiu demokracji socjalistycznej oraz kształtowanie socjalistycznych postaw w środowiskach sfery usług, tzn. inteligencji, rzemiosła i innych grup społecznych wykonujących zawody usługowe.

— Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa SD w Poznaniu, która obradowała w grudniu ub. roku, wysoko oceniła dorobek wielkopolskiej organizacji Stronnictwa. Jakże dokonania zadowoliliście się z takiej oceny?

— Uzasadniają ją m. in. inicjatywy naszej organizacji, polegające na rozwijaniu różnych dziedzin usług, np. budowlanych, obejmujących zarówno budownictwo domów jednorodzinnych jak i działalność remontową. Instancje SD postulowały znaczne przyspieszenie rozwoju tej gałęzi usług, co znalazło następnie odbicie w planach gospodarczych uchwalonych przez poszczególne rady narodowe.

Godny uwagi jest także wkład działaczy SD w opracowanie z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej programu rozwoju kultury w Wielkopolsce. Stronnictwo skoncentrowało się tu na opracowaniu koncepcji gminnego centrum kulturalnego. Problem ten dotyczył również aktywizacji małych miast w gminach zintegrowanych czyli wiejsko-miejskich.

Skoro mówimy o przyspieszaniu rozwoju miasteczek, wspomnieć trzeba również o działaniach na rzecz zwiększania ich potencjału gospodarczego.

go i ograniczania nadwyżek siły roboczej. Jednym ze środków zapewniających osiągnięcie tych celów była praca międzypartyjnej komisji wojewódzkiej, złożonej z działaczy PZPR i SD, która na bieżąco śledziła realizację inwestycji w ramach wykorzystywania funduszy aktywizacyjnych. Inwestycje te przysporzyły nowych, tanich miejsc pracy oraz dodatkowych produktów na zaspokajanie rynku.

Rozmowa z Tadeuszem Mityczakiem sekretarzem WK SD w Poznaniu

— A jakie główne formy pracy stosuje aktyw wojewódzkiej organizacji SD?

— Przedstawimy je przykładowo w jednej dziedzinie, tj. w usługach przemysłowych, których rozwój nasza organizacja uważa za jedno ze swoich głównych zadań. Prace w tym zakresie rozpoczęły się od ustalenia stanu faktycznego na podstawie materiałów sprawozdawczych prezydentów rad narodowych i poszczególnych pionów gospodarczych, wyników badań komisji — złożonych z aktywu SD — które dokonały wizytacji szeregu placówek usługowych, na podstawie wszelkich dostępnych ekspertyz, opinii naukowców, konsultacji ze specjalistami — członkami takich stowarzyszeń, jak np. Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich.

Prace te, w których wyróżniali się m. in. działacze w Poznaniu, Gnieźnie, Kaliszu, Gostyniu, Ostrowie, pozwoliły ustalić stopień niedorozwoju usług przemysłowych (m. in. motoryzacyjnych, radiowo-telewizyjnych, naprawy sprzętu zmechanizowanego i elektrotechnicznego gospodarstwa domowego) oraz określić środki zaradcze na lata 1973 — 75. I tak na przykład stwierdziliśmy, że obecnie potencjał wszystkich placówek świadczących usługi motoryzacyjne zapewnia ich zaspokojenie jedynie w 77 procentach, a nadto uwzględniliśmy fakt, że do 1975 roku liczba samochodów osobowych ma się

zwiększyć dwukrotnie — określono konieczność uruchomienia w Wielkopolsce do 1975 roku ponad 200 stanowisk obsługowo-naprawczych w jednostkach uspołecznionych oraz kilkadziesiąt nowoczesnie wyposażonych warsztatów rzemieślniczych tej branży. Jednocześnie w uchwale podjętej na Wojewódzkiej Konferencji Przedkongresowej SD, zostały sprecyzowane odpowiednie postulaty w zakresie prac analityczno-badawczych, przygotowania kadr fachowców, zaopatrzenia placówek usługowych w nowoczesny sprzęt, m. in. diagnostyczny, usprawnienia współdziałania pionów gospodarczych działających w sferze usług motoryzacyjnych. Podkreśliśmy, że ich rozwój możliwy jest także bez inwestycji. Chodzi o maksymalne wykorzystanie istniejącego potencjału w wyniku poprawy organizacji pracy, uzupełnienia wyposażenia niektórych placówek, lepszego zaopatrzenia materiałowego, co pozwoli osiągnąć warsztatom rzemieślniczym poziom wymagany do uzyskania z TOS-u uprawnień do wykonywania napraw gwarancyjnych pojazdów mechanicznych.

Radni — członkowie SD są rzeczniczkami koncepcji przyjętych na naszej konferencji, doprowadzając do ich uwzględnienia w planach gospodarczych opracowanych przez poszczególne rady narodowe.

Niejako drugi nurt realizacji uchwały konferencji w sprawie rozwoju „usług przemysłowych, to działanie w tym kierunku członków SD pracujących w instytucjach i placówkach tej branży. Przykładem konkretnych działań jest zwiększenie sieci punktów dokonujących napraw gwarancyjnych radioodbiorników i telewizorów. ZURIT, do niedawna monopolista w tym zakresie, uprawniał bowiem warsztaty rzemieślnicze, punkty GS-owskie oraz inne placówki drobnej wytwórczości reprezentujące odpowiedni poziom, do świadczenia takich napraw. Dzięki temu przybyły w Wielkopolsce 304 placówki dokonujące w ramach gwarancji naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego. Podobna tendencja, o czym już wspomnieliśmy, istnieje w usługach motoryzacyjnych.

Sądzę, że dalsze inicjatywy wojewódzkiej organizacji SD, prowadzące do zrealizowania koncepcji intensyfikacji usług przemysłowych, stanowić będą istotny wkład w rozwój gospodarki regionu i lepsze zaspokojenie potrzeb społecznych. A to jest naszym nadrzędnym celem.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

SŁOWNIKI, KALENDARZE

„Słownik wyrazów bliskoznacznych pod redakcją Stanisława Skarupa”. Wiedza Powszechna. str. 448, zł. 80.

Henryk Sandler, Zdzisława Wójcik — „Kalendarz przyrody”. Wiedza Powszechna. str. 404, zł. 60.

INNE

Zdzisław Spierański — „500 zagadek o dawnym wojsku polskim”. Wiedza Powszechna. str. 240, zł. 15.

KANDYDACI NA „WIELKOPOLAN 1972”

czykówku, był po prostu zażenowany. — Gdzie mnie konkurować z profesorami i dyrektorami...

O sobie opowiadać nie lubi. Podsuwa mi za to kilka wydań „Wspomnień drukarzy”. — Tu jest prawie całe moje życie — mówi. W jednej z książek, czerwonym ołówkiem podkreślone jest zdanie: „Te potrzeby (informacji) zaspokojone zostały dzięki ukazaniu się po pięć i pół letniej przerwie, w dniu 16 lutego 1945 pierwszego numeru „Głosu Wielkopolskiego”. Ten dzień pan Bronisław Lange pamięta, doskonale. Dzięki ofiarności drukarzy ukazała się polska gazeta, kiedy jeszcze w Poznaniu trwały walki.

Drukowanie gazet w języku polskim możliwe było m. in. dzięki przechowaniu przez okres okupacji polskich matryc linotypowych. Dokonał tego, wspólnie z kolegami, Stanisław Lange i Antonim Czerniakiem. Właśnie pan Bronisław Lange. Druk możliwy był też dzięki tym, co odszukali, odgruzowali, remontowali i ustawiali maszyny drukarskie. Robiła to ekipa najlepszych fachowców pod wodzą Bronisława Langego i Antoniego Mikulskiego.

Znowu wertuje karty „Wspomnień”. „Nadgryzione ogniem ściany walły się. Nikt nie potrafił w dostateczny sposób ocenić poświęcenia i niebezpie-

czeństwa, gdy w mrozie, deszczu i przewiewie trzeba było maszyny rozbić”.

Dalej już w telegraficznym skrócie o drodze życiowej B. Langego. Do roku 1950 razem ze swymi kolegami odnalazł na ziemiach odzyskanych i wyremontował — 100 linotypów. Dzięki ich pracy mogły ruszyć drukarnie w Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Szczecinie, Bydgoszczy, Olsztynie, Kościanie, Kaliszu i w wielu innych miastach. W roku 1947, dzięki pomysłowi i zabiegom p. Bronisława Langego w Katowicach produkcję pierwszych polskich matryc.

W latach 1949/50 prowadzi krajowe kursy monterów i konserwatorów linotypów. Potem tworzy i prowadzi warsztaty naprawy maszyn drukarskich, gdzie rodzi się szereg rewelacyjnych pomysłów, dzięki którym usprawniono maszyny drukarskie. Największym osiągnięciem p. Bronisława w tym zakresie jest zbudowanie według własnego pomysłu kilku maszyn do odlewania tytułów gazetowych. Wszystkie tytuły w poznańskich (i nie tylko) czasopiśmie robione są właśnie na jego maszynach.

Bronisław Lange prawie pół wieku należy do poznańskich drukarzy. Sporo z nich sam szkolili, są jego wychowankami i kontynuatorami jego mistrzostwa. (k)



WŁADYSŁAW NOSZCZAK

Praca dzielnicy — to jeden z najtrudniejszych, a zarazem najbardziej ciekawych rodzajów milicyjnej służby. Nie ma w tym stwierdzeniu ani cienia przesady, jeśli zważyć, że składają się nań nie tylko zadania wyłącznie milicyjne, ale i działalności profilaktyczna, a także — co jest elementem szczególnie istotnym — opieka nad mieszkańcami.

Umiejętność właściwego łączenia wszystkich tych obowiązków uzupełnianych również pracą społeczną, to zdolność wymagająca sporego zasobu

wiedzy i doświadczenia, przede wszystkim zaś jednak pełnego osobistego zaangażowania. Wszystkie te walory posiada starszy sierżant Władysław Noszczak z komisariatu MO w Gostyniu w powiecie konińskim. Droga do założenia milicyjnego mundur, który nosi już od 12 lat, była dość nietypowa. Urodził się w Slesinie. Po ukończeniu szkoły zawodowej pracował najpierw jako ślusarz, później — jako spawacz.

— Skąd zatem ta nagle zmiana zainteresowań? — pytam.

— Moje zainteresowania nie uległy chyba zmianie — odpowiada z uśmiechem. — Zawsze pociągała mnie praca, jak to się mówi, z ludźmi. Decyzja ta dojrzała więc we mnie od dawna.

St. sierż. W. Noszczak jest dzielnicowym w rejonie, na którym znajduje się m. in. Huta Aluminium i Walcownia oraz hotele robotnicze. Jest powszechnie lubiany, cieszy się dużym szacunkiem. Gdzie tkwi tajemnica powodzenia?

— Dobry dzielnicowy — mówi — winien przede wszystkim umieć nawiązać współpracę z ludźmi, zyskać ich sympatię i zaufanie, reagować na najmniejsze przejawy ludzkiej krzywdy, interweniować i pomagać w sytuacjach konfliktowych, słowem — być tym, na którego można liczyć, który nie zważając na trudności zawsze pomoże, udzieli rady.

Od siebie dodajmy, że taki właśnie jest nasz rozmówca. Gdy w 1968 roku powstał społeczny komitet budowy przedszkola w Gostyniu — jego właśnie wybrano na przewodniczącego. W dwa lata później dokonał przecięcia wstęgi. Dowodem zaufania jest także dwukrotny wybór na sekretarza POP.

Jest jeszcze jeden charakterystyczny szczegół w jego życiu. To było w lipcu 1969 roku. Spacerował wraz z rodziną nad jeziorem w Gostyniu. Nagle usłyszał krzyk tonącego dziecka. Bez wahania wskoczył do wody. To jemu 8-letni wówczas Rysiek zawdzięcza życie. Jego wybawca odznaczony został Medalem za Ojczyznę i Odwagę. A jednak, mam wrażenie, dość niechętnie powraca do tego wydarzenia. Dlaczego?

— Niech pan o tym nie pisze. To naprawdę żaden wyzwanie. Każdy na moim miejscu postąpiłby tak samo. Tym bardziej milicjant, jako że ochrona bezpieczeństwa, zdrowia i życia ludzkiego jest po prostu naszym obowiązkiem. Na tym polega nasza praca, za którą nam się płaci. Moja kandydatura na Wielkopolanina 72 mogę więc traktować tylko jako dowód uznania dla wszystkich funkcjonariuszy MO. (res)

Kupon oświadczenia zamieszczamy na str. 4.

Trudne mecze koszykarzy Lecha

Koszykarki rozpoczynają drugą rundę

Po koszykarzach, którzy drugą rundę rozgrywek mistrzowskich sezonu 1972/73 zainaugurowali tydzień temu, dzisiaj na boiska wchodzi zespoły ekstraklasy koszykarek, a wśród nich trzy poznańskie zespoły Lech, AZS i Olimpia.

Po decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, wprowadzającej koszykówkę kobiet do programu XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, znacznie wzrosło zainteresowanie tą dyscypliną sportową władz centralnych polskiego sportu. Uwidoczniło się to m.in. w powołaniu na stanowisko trenera kadry olimpijskiej znakomitego fachowca, byłego wieloletniego opiekuna warszawskiego AZS-u Zygmunta Oleśniewicza. Ponieważ nastąpiło to stosunkowo niedawno, sporo jeszcze czasu upłynie nim opracowany zostanie szczegółowy program przygotowań do Olimpiady w Montrealu i dlatego główny ciężar opieki nad przyszłymi reprezentantkami spada na trenerów klubowych.

Wszystkie trzy poznańskie zespoły koszykarek, bardzo starannie przygotowują się do drugiej rundy. Lech miał nieco krótszą przerwę w rozgrywkach, gdyż już tydzień temu rozegrał zaległe mecze z pierwszej rundy z mistrzem Polski ŁKS-em. Pierwszy mecz poznaniłki przegrały co prawda dość spór różnicą punktów, ale w drugim, grały już znacznie lepiej, ulegając lodziankom tylko dwoma punktami. Wszystko wskazuje na to, że lechitki obok ŁKS-u i Wisły nadal będą należały do najgroźniejszych zespołów pierwszej ligi koszykarek i mają realne szanse na zajęcie miejsca w pierwszej trójce. Najbliższe swoje mecze, tzn. dzisiaj i w niedzielę, Lech rozegra w Poznaniu ze Spójnią Gdańsk. Tutaj zdecydowanym faworytem jest drużyna gospodarzy.

Znacznie trudniejsze zadanie czeka poznańską Olimpię, która wyjeżdża do krakowskiej Wisły. Krakowianki będą na pewno chciały wziąć rewanż za porażkę poniesioną w Poznaniu w pierwszej rundzie rozgrywek i dlatego...

go m.in. trudno będzie Olimpii wywieźć z Krakowa choć jeden punkt. Pamiętajmy jednak, że w pierwszej rundzie AZS Poznań będący w znacznie trudniejszej sytuacji kadrowej niż Olimpia, potrafił wygrać z Wisłą, i to w Krakowie. Akademicki dzisiaj i w niedzielę grają w Warszawie z miejscową Polonią. Niestety, w dalszym ciągu nie wystąpią Siabędzka, u której okres rekonwalescencji po operacji znacznie się przedłużył oraz Józwiak, która przebywa obecnie w szpitalu. Na dodatek definitywnie już zrezygnowała z czynnego uprawiania sportu Chmielewska, która przebieg w pierwszej rundzie była podpora ze społu AZS-u. Ponadto w pierwszej lidze koszykarek odbędą się jeszcze mecze ŁKS-u z AZS-em Warszawy.

Drugą serię spotkań mistrzowskich rundy wiosennej rozegrają koszykarki I ligi. Zespół Lecha wystąpi tym razem we Wrocławiu, gdzie przeciwnikiem jego będzie drużyna Śląska. Chociaż wrocławianie nie inaugurują drugiej rundy przegrali dwa mecze w Lublinie z miejscową Lublinianką, to jednak u siebie — jak zawsze — będą zapewne bardzo groźni. Wiele zależeć będzie od postawy poznaniłki w obronie.

A to pozostałe spotkania ekstraklasy koszykarek: Górnik Wałbrzych — Wybrzeże, Polonia Warszawa — Lublinianka, Pogoń Szczecin — Wisła, AZS Warszawa — Resovia. (s)

Ćwiczenia joga dla kobiet

Ognisko TKKF Orzeł organizuje w niedzielę, 4 bm., o godz. 9, pierwsze zajęcia nowej grupy rekreacyjnej ćwiczeń fizycznych według systemu joga — dla kobiet. Ćwiczenia odbywać się będą w każdą niedzielę w Pałacu Kultury — sala 103.

Kolejne imprezy „Bieg po zdrowie” odbywają się w każdą niedzielę na stadionie AZS-u przy ul. Pułaskiego, zaś w niedzielę 4 bm. podobna impreza odbędzie się o godz. 10 na przystani PTW Tryton przy ul. Piastowskiej 38.

dalekopisem

TADEUSZ PAWLUSIAK MISTRZEM POLSKI
Na skoczni narciarskiej w Szczyrku, odbył się pierwszy konkurs skoków otwartych narciarskich mistrzostw Polski.

Tytuł mistrzowski wywalczył polski skoczek z BBTŚ Ta deusz Pawłusiak.
MECZE POLAKÓW Z BOKSERAMI Z NRF
7 lutego udaje się do NRF reprezentacja polskich pięściarzy, która 9 bm. w Muenster i trzy dni później w Hanowerze stoczy między państwowe mecze z drużyną NRF.

W polskiej ekipie znajdzie się tylko 4 olimpijczyków: Leszek Błażyński, Ryszard Tomczyk, Jan Szczepański i Janusz Gortat. Pozostali to rutyniarze, bądź młodzi za wodnicy, dla których występ w meczach z NRF to ważny krok na drodze do dalszej kariery.

I LIGA SIATKÓWKI KOBIEC
W Warszawie rozpoczął się pierwszy turniej finału „A” ekstraklasy siatkarek.
W pierwszym spotkaniu Start Łódź pokonał AZS Warszawa 3:1 (9:15, 15:13, 15:9, 15:9). W drugim spotkaniu Polonia Świdnica wygrała ze Spójnią Warszawa 3:0 (15:12, 15:10, 15:7).

Bokerskie mistrzostwa okręgu Zwycięstwa faworytów w drugim dniu turnieju

Tylko 17 walk z 20 zaplanowanych odbyły się wczoraj, w drugim dniu bokserskich mistrzostw okręgu. Najładniejsze pojedynki stoczyli zawodnicy występujący w wadze muszej.

Pokaz dobrego technicznie boksu dali: Fleske (Olimpia) i Rabiega (Budowlani). Jednocześnie na punkty zwyciężył pięściarz Olimpii. Jednocześnie wydykt zapadł także w drugiej wadze wagi muszej, w której Aleksandrak — Prośna pokonał Dyca z Sokola. Bardzo ciężką przeprawę miał natomiast Wojtyśzkowski — Olimpia ze Szczecińskiem z Sokola. Zawodnik z Piły, z trudem mieszczący się w limicie wagi muszej, osłabił nieco w trzeciej rundzie i pozwolił odrobić straty pięściarzowi Olimpii. W rezultacie sędziowie stosunkiem głosów 3:2 przyznali zwycięstwo Wojtyśzkowski.

Z bokserów występujących wczoraj w wadze lekkiej w dobrej formie znajdują się Golik — Olimpia i Nowicki — Zagłębie. Pierwszy z nich zwyciężył po ładnym...

trzyrundowym pojedynku Łyskowskiego — Budowlani. Nowicki natomiast pokonał na skutek przewagi w III rundzie, Golczyka — Ostrów.

Kandydaci do medalu w wadze lekkośredniej, Jakubowski i Marcinik (oba z Olimpii), wygrali swe walki już w pierwszej rundzie na skutek przewagi.

Nieładna walkę oglądaliśmy w wadze półśredniej, Wojciechowski z Polonią Leszno i Tomczak z Prośny zdecydowali się od samego początku na wymianę ciężkich ciosów, które już w drugiej rundzie wyczerpały siły obydwu zawodników. W momencie kiedy sędzia przerwał ten pojedynek minimalna przewaga posiadał Wojciechowski i on odniósł zwycięstwo. Nie wszyscy zawodnicy są należycie przygotowani do trudów turnieju. Kilka pojedynków zakończyło się już w pierwszej rundzie a trzy walki nie odbyły się ze względu na niestawienie się Ciuśniaka — Zagłębie, Adamczaka i Stachowiaka, obaj z Olimpii. (zb)

Praca Nauka

Fryzjerka zdolna oraz uczennica 18 lat, potrzebne. Posada stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35444g.

Uczniów do zawodu malarzkiego, przyjmę. Zgłoszenia: ul. Czerwonej Armii 25 m. 9, godz. 15-16. 35036g

Potrzebny pałac do parowania ziemi w szklarniach kolumna parnikowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36097g.

Pomoc domowa na stałe, chętnie z prowincji. potrzebna zaraz. Oddzielny pokój. Aleja Wielkopolska 11. 35811g

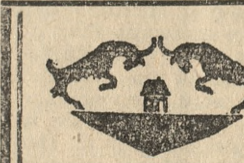
Tanio udzielam lekcji języka rosyjskiego Nowowiejskiego 19/21 m. 10, dzwonić 4 X. 34928g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 35404g

Kupno Sprzedaż

Kupię futro — jasne popiele, nowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35482g.

Wtryskarke do polistyrenu 20-gramową — sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-25. 34372g



Szyby tylną do Mercedesa 190 trapez, sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-29. 34370g

Wytwórnia wózków dziecięcych — poleca Kwiatko wa 12. 35394g

Szafę do wypalania lakieru na drobnych przedmiotach, wymiar 115x110x200 cm, sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-29. 34371g

Sprzedam tokarnię półnorton na pryzmach 1600 mm toczenia. Na listy nie odpowiadam. Walenty Wachowiak, Różpole, pow. Krotoszyński. 15p

Tokarnię metrową, wiertarkę stołową, prostownik akumulatorowy, stoły warsztatowe, regały, sprzedam. Kordziński, Poznań, Dąbrowskiego 31. 36001g

Samochody

Odkupię konto PKO — na Fiat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34555g

Fiat 125 P - 1500, kupiony w PKO maj 71, przebieg 28.000 km, stan idealny, jasny, cena 145.000 zł z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35692g.

Sprzedam samochód Renault 16 — 1967 r. oraz nowe części zamienne. Tel. 711-96, w godzinach 15-18. 36063g

Sprzedam Opia Rekord 1700 w stanie bardzo dobrym Poznań. Spadochronowa 15, ogładac po godz. 16. 34943g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
OFERUJĄ P. T. KLIENTOM
JAJA ŚWIEŻE
w następującym asortymencie:
— jaja duże 2,20 zł za 1 szt.
— jaja średnie 2,00 zł za 1 szt.
— jaja małe 1,80 zł za 1 szt.
Wymieniony asortyment jaj posiadają wszystkie sklepy spożywcze zaopatrywane przez nas na terenie Poznania i województwa poznańskiego.
Nowoczesna gospodyni zawsze pamięta o walorach odżywczych jaj, które spełniają ważną rolę w racjonalnym żywieniu.
1825-K1

Lokale
Zamienię 2 pokoje z kuchnią, 1 ptr., wspólna łazienka — na M-3, jednopokojowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35327g
Sprzedaż
Sprzedam mieszkanie własnościowe, 85 m², centrum nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36090g.
Pracująca, członek spółdzielni mieszkaniowej — pilnie poszukuje pokoju, może być woszenie. Wiedomości: tel. 591-47. 35871g
Zamienię 3.5 pokoju — na 2 mieszkania. Tel. 626-85. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36060g.

Czterokrotna szansa w „KOZIOLKACH”.
Wysoka wygrana, 100.000,— zł, premia na końcówkę banderoli oraz zapewniony udział w losowaniu nagród miesięcznych.
1737-K1

Nieruchomości
Kupię pół domu bliźniacze go Grunwaldzka, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34688g.
Dom, wolne mieszkanie trzypokojowe — sprzedam bardzo korzystnie. Potrzebny pokój do zamiany. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35822g.
Sprzedam korzystnie nowy dom piętrowy, 4-pokojowy, podpiwniczony, c.o., woda ciepła, zimna, z ogrodem, blisko Gostynia. Janowscy, Grabonóg, pow. Gostyński. 15p
Z powodu choroby sprzedam pilnie gospodarstwo 15 ha ziemi, ziemia pszenno-buraczana, budynki nowe elektryfikowane, inwentarz żywy i martwy kompletny, hodowla świń — cena do uzgodnienia. Walenty Leleć, Rusocin, poczta Wieszczęcyn, powiat Srem. 35900g
Kupię domek wylazony, bliźniaczy, względnie do wykończenia, albo parcelę w atrakcyjnym punkcie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35942g.
Sprzedam spiesznie dom jednorodzinny z ogrodem, zadbanym, garażem, budynkiem gospodarczym w Luboniu 4 k. Poznania, ul. Jana Pankra 9. 34324gpr
Sprzedam działkę budowlaną 4.500 m², w Czerwinku pod Poznaniem, ładnie położoną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36061g.

Pracownicy poszukiwani
ZPM H. Cegielski, Odlewnia Żeliwa w Sremie, woj. poznański — zatrudni zaraz następujących pracowników:
1. **INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW I TECHNIKÓW — na stanowiska mistrzów i kierowników oddziałów.**
2. **INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawniającymi — na stanowisko st. inspektora nadzoru.**
3. **TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami — na stanowisko inspektora nadzoru.**
4. **INŻYNIERÓW MECHANIKI — na stanowisko kier. oddziału utrzymania ruchu na wydziale odlewniczym.**
5. **MGR. FIZYKI do pracy w laboratorium.**
6. **TECHNIKÓW: AUTOMATYKÓW, ELEKTRYKÓW, ENERGETYKÓW do pracy w dziale głównego automatyzacji.**
7. **TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY do pracy na obrabiarkach.**
8. **STRZAŃNIKÓW przemysłowych.**
9. **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do różnych prac w Odlewni.**
Dla osób samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat. (bez rodziny). Zakład posiada robotnicze.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Sremie, ul. Staszica 1. 230-K2

KTO Z KIM GOŁIE?

SOBOTA
Godz. 17. Bokserskie mistrzostwa okręgu. Walki półfinalowe. Sala przy ul. Promieniowej.
— **San — Warta Gorzów.** Mecz w tenisie stołowym o mistrzostwo II ligi. Świetlica przy ul. Wojskowej 5.
Godz. 18. Lech — Spójnia Gdańsk. Mecz koszykarek o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.
Godz. 19. AZS — Stal Ostrów. To warzyński mecz w koszykówce mężczyzn. Sala przy ul. Miłyńskiej.
Godz. 20. Grunwald — Warszawianka. Towarzystki mecz w piłce ręcznej mężczyzn. Sala przy ul. Marcelesińskiej.

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega
JAN MRUK
mistrz elektryk
Z żalem żegnamy dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a.
1811-K1

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł wieloletni członek Cechu
JAN MRUK
mistrz elektryk
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego br. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa
Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu.
36125g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31. I. 1973 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, przeżywszy lat 58 nasz ukochany i najtrościwszy mąż, ojciec, ukochany szwagier i wujek
STEFAN SOBIĄK
mistrz ogrodnictwa
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 lutego 1973 r. o godz. 14 w Sierakowie Wlkp.
O bolesnej stracie zawiadamiają
żona, córka, synowie
36139g

W dniu 1 lutego 1973 roku — zmarł
PAWEŁ GIERKA
emerytowany pracownik PZNF w Luboniu
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych.
1812-K1
Dnia 31 stycznia 1973 roku zmarł

doc. dr habil. STANISŁAW KOŚCIELNY
były przewodniczący Zarządu Głównego Sekcji Dendrologicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego oraz były przewodniczący i długoletni członek Zarządu Oddziału Poznańskiego naszego Towarzystwa.
W Zmarłym Polskie Towarzystwo Botaniczne traci bardzo ośmiernego organizatora i działacza, czynnego do ostatnich dni swojego życia.
Zarząd Główny i Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Botanicznego
36062g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lutego 1973 r. opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najtrościwsza mamusia, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia, w 47 roku życia, śp.
URSZULA HALINA SZMIGIEL
z domu SZMANIA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, synowie, synowe, wnuczki i rodzina
Poznań, Ognik 15c m. 3. 36140g

Dnia 1 lutego 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, siostra i ciocia, śp.
WANDA UBOWSKA
z domu ARKUSZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 z domu żałoby, ul. Podgórna.
Pograżeni w głębokim smutku
mąż, córka i rodzina
Szamotuły, ul. Podgórna 8. 36143g

† W dniu 1 lutego 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 87, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.
ANTONI GŁOWIŃSKI
ppor., powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Odrodzenia Polski Ludowej.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Pograżeni w smutku
żona, córki, zięć i wnuczek
Poznań, ul. Swoboda 45 m. 4. 36138g

† W dniu 2. II. 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek, śp.
STEFAN STOIŃSKI
lat 83
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
Pograżona w smutku
żona z rodziną
Poznań, ul. Dąbrowskiego 17 m. 2. 36147g

Dnia 1 lutego 1973 r. zmarł w wieku 86 lat nasz kochany ojciec i dziadek, śp.
BRONISŁAW KACZMAREK
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Lwówku Wlkp., Rynek 28,
o czym zawiadamia
RODZINA
36109g

† Dnia 1 lutego 1973 r. po ciężkiej chorobie zmarł w Bogu mój drogi mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 62
PAWEŁ GIERKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
36134g

† Dnia 1 lutego 1973 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańska żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, śp.
ZOFIA GROCHOLEWSKA
z domu OLESIK
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pniewach,
o czym zawiadamia
RODZINA
36068g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Nieznajoma z Sekwany”.
NOWY — g. 19 „Pastoralka”.
OPERA — g. 19 Koncert galowy „Pod Pęzłami 73”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewco”.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to Straszyno”.
KABARET „TEY” — g. 22 „Wizyta i kwita”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Sekrety wierszy” (wł. 18 l.).
g. 16, 18, 20 „Wesela” (pol. 14 l.).
PALACOWE — g. 15 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.).
g. 17, 19, 21 „Zabawa w masakrę” (fr. 16 l. — pożegnanie filmu).
APOLLO — g. 10, 13, 16, 19, 22 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 15, 18, 21 „Klan Sycylijski” (fr. 16 l.).
g. 23 „Błąd szeryfa” (NRD).
CZERNASTKA — g. 14 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 16 l.).
g. 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.).
g. 22 „Błąd szeryfa” (NRD).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dziwaczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Arabeska” (ang. 14 l.).
g. 19 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19, 22 „Tora, Tora, Tora!” (USA 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 21 „Znikający punkt” (USA 16 l.).
MALTA — g. 15, 17 „Stawka wiek sześć lat” (pol. 11 l.).
g. 18, 20 „Seksolaki” (pol. 16 l.).
MINIATURA — g. 15, 17 „Gwiazda Południa” (ang. 11 l.).
g. 19 „Księżniczka czardasza” (węg. 14 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17 „Pippi” (szwedz. 7 l.).
g. 19 „Michał Strogow — kurier carski” (bułg. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Chelm Aleksandra Macedońskiego” (radz. 11 l.).
g. 20 „Znikający punkt” (USA 16 l.).
PRZYJAŹŃ — g. 15, 17, 19, 21 „Starożytny dramat” (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 16, 18, 20 „John i Mary” (USA 18 l.).
RUSALKI (Szwedz) — g. 15, 17, 19, 21 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.).
SCALA — g. 16 „Walek karowy” (USA 14 l.).
g. 18 „Wakacje we czworu” (wł. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Matkożonki roku II” (rum.-fr. 14 l.).
g. 18, 20, 22 „100 karabinów” (USA 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 16, 18, 20 „Posłaniec” (ang. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 15, 17, 20 „Wielka wódeczka” (fr. 11 l.).
g. 22 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.).
g. 24 „Prywatna wojna Murphiego” (ang.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 21 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

DVZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryślewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142; Głogowskiego 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starożytna 78 (dwizory nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — IV Koncert Pro Sinfonia III stonnia: dyrygent — C. Patoc (CSRS), solista: R. Smendzińska (fortepian), St. Gutaj (klarnet) — uczeń PLM im. Karłowicza.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.30 Konc. zyczeń: 8.45 Program informacyjny. Przypomnimy: 9. Dla kl. III i IV (Wych. muzyczne) „Oberek to nie mazur”: 9.20 Z popularnej muz. radz.: 10.05 „Od siódmej rano” — ode. 3 pow.: 10.25 „Melodie starego i nowego ekranu”: 10.50 „Lekarz przynosi lekarstwo”: 11.10 W kręgu operetki: 11.45 Rodzice a dziecko: „W szkole i na podwórku”: 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej: 13. Dla kl. IV liceum „Teoria decyzji”: 13.20 „Znad Baltyku po Siwy Ural” (muzyka ludowa Kraju Rad): 13.40 Wiecej, lepiej, taniej: 14. Czy znasz te książki?: 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia: 15.05 Godzina

Rajd „Głosu” po sklepach z witaminami

W poszukiwaniu mrożonki wielowarzywnej

W okresie zimowym, mimo zwiększającej się produkcji warzyw szklarniowych, nadal podstawą dobrego i różnorodnego zaopatrzenia naszych stołów w warzywa i owoce są mrożonki. Celem naszego środowego rajdu po sklepach przedsięwzięcia „Warzywa-Owoce” było ustalenie, w jakim stopniu zadbano w nich o wybór mrożonych warzyw, owoców i dań mącznych — pierogów, knedli itp.

Przy ul. Dzierżyńskiego odwiedziliśmy pięć sklepów. Tylko w jednym z nich — nr 18 — w szerokim wyborze towarów mrożonych znaleźliśmy również najpopularniejszą i najbardziej poszukiwaną przez klientów mieszaninę wielowarzywną. Po pozostałe sklepy dysponowały 1-3 gatunkami owoców i warzyw, przy czym w warzyw w sklepie nr 14 był tylko szpinak, a

Nie lubią zieleni?



Tak wyglądają drzewka zasadzone na szkolnym podwórku, przy narożniku ul. Dzierżyńskiego i Garczyńskiego. Drzewka a także krzewy są zresztą sadzone każdego roku, ale nigdy nie mogą przetrwać do następnego. Czy winna jest tylko młodzież szkolna? Chyba nie. W czasie ostatnich ferii boisko szkolne było ogólnie dostępne dla młodzieży z całej okolicy. Czy nie można jednak jakoś zapobiec marnotrawieniu ludzkiej pracy! [kad] Fot. — K. Przychodźki

Złote gody

Pp. Józef i Jadwiga Gendrowie, zam. Poznań, ul. Warszawska 135, obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego. Jubilat — naszym stałym Czytelnikiem, z okazji Złotych Godów życzymy przeżycia 100 lat w zdrowiu i szczęściu.

w sklepie nr 7 — fasolka i groszek.

W sklepie przy ul. Jaworowej z mrożonek był tylko szpinak, natomiast w sklepie przy ul. Rolnej stwierdziliśmy pięć gatunków warzyw (w tym mieszaninę) oraz wiśnie i truskawki. Przy ul. Chwiałkowskiego oferowano nam tylko fasolkę i kilka gatunków owoców.

Na Grunwaldzie w sklepie nr 3 przy ul. Marceleskiej sprzedawano jedynie mieszaninę owocową, wiśnie i śliwki. Przy ul. Głogowskiej w sklepie nr 4 zamrażalka była zepsuta, a w sklepach: nr 8 zauważyliśmy tylko fasolkę i wiśnie, nr 9 — truskawki. W sklepach przy ul. Wyspiańskiego i Grunwaldzkiej (nr 44) wybór był zadowalający, ale również zabrakło tam mieszaniny warzywnej. Przy ul. Chociszewskiego uzupełniono zapas mrożonek po południu (kilka dni temu dysponowano tam tylko szpinakiem) ale w sąsiednim sklepie przy ul. Hetmańskiej w godzinach wieczornych były już tylko śliwki i fasolka.

Na Jeźcach w sklepach: nr 1 zepsuta była zamrażalka, nr 6 — były tylko śliwki i mizeria nr 42 — mrożonek owocowych dużo: z warzyw fasolka i marchewka. Najlepiej w tym rejonie zaopatrzony był sklep nr 57 przy ul. Dąbrowskiego, ale tam również nie było mieszaniny wielowarzywnej.

W śródmieściu wybraliśmy także cztery sklepy. Przy ul. Fredry zamrażalki brak, natomiast przy ul. Wrocławskiej (nr 13), Marcinkowskiego (nr 32) i Wodnej (nr 30) zarówno wybór warzyw jak i owoców reprezentowany był przez kilka gatunków; jednak w nich także zabrakło mieszaniny wielowarzywnej.

Podsumowując obserwacje, poczynione w 24 sklepach przedsięwzięcia „Warzywa-Owoce” można stwierdzić, że tylko w kilku z nich zaopatrzenie było wystarczające, lecz niepełne. Natomiast zbyt często (w 11 sklepach) spotykaliśmy się z wyborem, ograniczonym do 1-3 gatunków mrożonek. Jednocześnie w każdym z odwiedzonych sklepów, jeżeli posiadali one zamrażarkę, można było kupić mrożonek dań mącznych i ziemniaczanych; dlatego pominieliśmy je w szczegółowej relacji. W wielu sklepach nawet małe chłodziwce nie były dostatecznie wykorzystane i ta sytu-

acja powinna ulec zmianie dla dobra klientów i handlu.

Dodajmy jeszcze, że w niektórych sklepach warzywniczych trafiliśmy na znaczne kolejki kupujących, co świadczy, że albo sieć placówek nie jest jeszcze dostateczna, albo południowa w nich przerwa powoduje natłok klientów przed godz. 12 i po 14.

Przy okazji warzywno-owocowego tematu: po przeczytaniu w „Głosie” z 31. I notatki pt. „Wszędzie przerwa obiadowa”, zatelefonowała do redakcji czytelniczka z ul. Dzierżyńskiego. Oświadczyła nam ona, że w rejonie tej ulicy od pl. Wiosny Ludów do Marchlewskiego znajduje się pięć sklepów, sprzedających warzywa i owoce. Żaden z nich jednak nie jest czynny w porze przygotowywania obiadów, tzn. między godz. 12 a 14. Każda zaś gospodyni domu wie, że właśnie w tych godzinach często okazuje się, że potrzeba pilnie do obiadu coś z warzyw dokupić.

Gdyby chociaż jeden był otwarty w południe, problem zostałby zlikwidowany ku zadowoleniu mieszkańców tego rejonu. (2)

W czynnie społecznym można to zrobić wcześniej

Wreszcie jest nadzieja, że zagospodarowanie (od lat zaniedbanego) terenu na osiedlu im. K. Świerczewskiego między ulicami: Grochowską — dojdzie do skutku. Propozycja wycozynku istnieje naprawdę od dawna, jednak urzeczywistnienie tego projektu nie kretnych kształtów.

Ostatnio gospodarze Grunwaldu nawiązali kontakt z Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Poznańskimi Ośrodkami Sportu, Turystyki i Wypoczynku, w celu ostatecznych ustaleń w sprawie uporządkowania tego dużego placu.

Nareszcie zatem wiadomo, co tu będzie. Zaprojektowano mianowicie, że — obok urządzeń sportowych, do budowy których przystąpi się po 1975 r. — jedną trzecią terenu przeznaczy się pod park. Właśnie do jego urządzenia można by w czynnie społecznym przystąpić znacznie wcześniej. Uzupełnione to jest jednak od podłączenia terenu do sieci kanalizacyjnej. W przeciwnym przypadku nie ma sensu siać tu trawy, sadzić kwiatów i stawiać ławek, jeśli za 2 lata teren będzie musiał być przekopany.

A może jednak udałoby się uzbroić teren zanim stawiać się tu

„Kronika miasta Poznania” liczy sobie 50 lat

Tak, to już pół wieku. 31 stycznia 1923 roku ukazał się pierwszy, jeszcze nie zbyt okazały zeszyt „Kroniki”, czasopisma, które — jak pisali wówczas wydawcy — miało być poświęcone „sprawom kulturalnym stołecznego miasta Poznania”.

„Kronikę” zaczęto wydawać pod egidą Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania i miała się ukazywać raz w miesiącu. Jednak już po czterech latach stała się kwartalnikiem. Jest nim „Kronika” do dzisiaj, choć w swej półwiekowej historii różne przechodziła koleje. Bywały też lata przerw, m. in. je dna, spowodowana okupacją hitlerowską.

Obecny kształt ma ten pożyteczny periodyk od Rilkunastu lat. Służy on dzisiaj nie tylko omawianiu i odnotowywaniu wydarzeń kulturalnych w mieście. Jest także kroniką rozwoju Poznania w jego nowym kształcie, miasta stale rosnącego, rozwijającego się dynamicznie, wielkiego ośrodka przede

wszystkim przemysłu, ale także nauki, kultury i życia polityczno-społecznego.

Historię „Kroniki” opisano w zeszycie z I kwartału obecnego, jubileuszowego roku. Jak z tego wstępnego artykułu redakcyjnego wynika, w ciągu 50 lat „Kronika” ukazała się 186 razy w objętości łącznej około 18 000 stronice druku. Ponad 550 autorów zamieściło na jej łamach swe publikacje.

Pod patronatem Jubilatą działa także „Biblioteka Kroniki Miasta Poznania”, zapoczątkowana w 1925 r.

Za zasługi w popularyzacji spraw poznańskich „Kronika” została w 1963 r. odznaczona Odznaką Honorową m. Poznania.

Wspomniany wyżej pierwszy zeszyt z tego roku publikuje też sylwetki kolejnych redaktorów naczelnych „Kroniki” oraz zamieszcza spis członków komitetów redakcyjnych, a także autorów publikacji.

Dalsze pozycje numeru, to Tadeusz Bartkowiak omówienie działalności TPFR w Poznaniu w latach 1945-1970, J. Szajbala artykuł pt. „Placówki naukowe PAN w Poznaniu i regionie poznańskim w latach 1850-1971”.

W dziale poświęconym życiu kulturalnemu miasta Edmund Grabkowski omawia IV Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. H. Wieniawskiego w ub. roku, a Bogdan Ciszewski pisze o sezonie artystycznym Filharmonii Poznańskiej 1971/72.

W części kronikarskiej czytamy sylwetki laureatów nagród im. Marcina Kasprzaka oraz Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego za rok 1971. Omawiają te sylwetki: Stanisław Bugowski i Alfred Laboga. Natomiast Tadeusz Swiata przedstawia prof. dr. hab. Romana Górala — rektora AM.

Uzupełnienie wydania jubileuszowego stanowią sylwetki zasłużonych działaczy: Mieczysława Goetzka (pisał I. Tomiak) i Kingi Moroz (płóro O. Kunze), oraz wspomnienie pośmiertne E. Cofy o seniorze dziennikarstwa polskiego, red. Franciszku Hryniewicz, który przez cały powojenny okres był pracownikiem „Głosu Wielkopolskiego”.

Całość uzupełniają sprawozdania, Zeszyt bogato ilustrowany. (ec)

Sygnaly
czytelników
Tel. 657-18. godz. 8.30-15

Zgubił zeszyty

Jadąc w nocy tzw. wozem awaryjnym MPK, pracownik tego przedsiębiorstwa p. Zenon Bernaczyk zobaczył na jezdni ul. Głogowskiej w pobliżu Dworca Zachodniego, jakieś paczki. Okazało się, że były to zeszyty (łącznie około tysiąca sztuk), zgubione widocznie podczas transportu przez nieuwaga kierowcy.

Zawiadamiając o tym redakcję, znalazca podał, że instytucja, będąca właścicielem tych paczek, może się zgłosić do odbioru zabyty przy ul. Złotowskiej 24, lub skontaktować telefonicznie z MPK, pod numerem 660-417. (2)

Wystawa w hali nr 8

Na grudniowej ogólnopolskiej wystawie gołębi i zwierząt futerkowych w Warszawie ogłoszono wyniki. W Warszawie w ubiegłym roku do starczyli oni ponad 30 tysięcy skórek futerkowych i kilkadziesiąt tysięcy królików.

Wczoraj w hali nr 8 MTP otwarta trzydniowa wystawa blisko 850 gołębi 64 ras i około 230 królików, norek, szynszyli, nutrii i lisów — które stanowią własność 200 wystawców. Są one prezentacją ubiegłorocznych efektów hodowlanych członków Wojewódzkiego Związku Hodowców Drobnego Inwentarza. Wśród eksponatów znalazła się m. in. „Barwność kłówka” — jedyny gatunek gołębi, wyhodowany całkowicie w Poznaniu. (ask)

Przegląd wydarzeń na Ratajach

Towarzystwo Wiedzy Powyższej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach Frasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędzie się w dniu 4. II, br. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarza. Prelegentem będzie red. Janusz Orszkiewicz z „Expressu Poznańskiego”.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 15-17 — Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych (al. Marcinkowskiego 29) — konsultacje z zakresu rysunku, malstwa i rzeźby.
Niedziela: ● G. 9.50 — Dworzec Zachodni — wycieczka PTTK na trasie Kobylnica — Czerwonak. ● G. 10 — Dom Kultury „Stomila” — zebranie ZPOWiD — Staroleka. ● G. 10.15 — Towarzystwo Miłośników Poznania (St. Rynek 10) — wiedzanie Muzeum Rzemiosł Artystycznych. ● G. 11 — Biblioteka „W. Wolności 19” — koncert pt. „Niedzielne spotkanie z muzyką”.
Poniedziałek: ● G. 14 — hall Pałacu Kultury — otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Gaudemus igitur”. ● G. 17.30 — „Arsenal” (St. Rynek) — prelekcja doc. A. Zydrona pt. „Barwa i kształt”. ● G. 18 — Pałac Działyńskich — odczyt L. Górnika pt. „Poeta — żołnierz Powstania Wielkopolskiego — Roman Wilkanowicz”.

5 lutego zostanie otwarty handlowy pawilon spożywczy na Osiedlu Jagiellońskim na Ratajach, placówka z utęsknieniem wyczekiwana przez mieszkańców tego osiedla.

Obecnie dobiega końca jego zagospodarowywanie przez Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi, skrócone z „ustawowego terminu” 2 miesięcy do jednego.

Na marginesie warto zapytać, czy do ustawy dwumiesięczny termin zagospodarowania placówki handlowej, od chwili przekazania, nie jest okremem zbyt długim? MHD dowiedzieć, że można go skrócić o połowę. (ask)

Czy podpisał już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia